# WYCIĄG Z PROTOKOŁU NR XII/ 11

**z Sesji Rady Gminy Kołobrzeg**

**odbytej w dniu 30 grudnia 2011 roku**

Wpłynęła interpelacja **Radnego Pana Tomasza Szafrańskiego :**

„ W związku z wieloma informacjami na temat cofnięcia dofinansowania przez Unię Europejską projektu kanalizacji z Dorzecza Parsęty proszę o przedstawienie stanowiska Gminy w sprawie niebezpieczeństwa utraty poręczenia dla MWiK w Kołobrzegu i Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty”.

**Wójt Gminy** wyjaśnił, że kończy się realizacja tego projektu w rejonie Białogard i Kołobrzeg. Zagwarantowane dofinansowanie w kwocie ponad 250 milionów euro jest faktem. Nie zakładamy takiego scenariusza, że Unia Europejska cofnie nam dofinansowanie. Natomiast jest problem , kiedy był wdrażany projekt i były negocjacje z Komisją Europejską , zwiększyły się ceny na rynku inwestycyjnym i wcześniej wyszacowana wartość projektu uległa zdecydowanie zmianie. Otwartą jest sprawa ,która wcześniej była obietnicą, że będzie tzw. druga faza tego projektu i ma być ona adresowana na dofinansowanie regionu szczecineckiego . Oczywiście są pesymiści, którzy mówią , co się wydarzy kiedy drugiej fazy nie będzie. Na chwilę obecną nie ma jednak takiej wiedzy oraz decyzji i konkretnej odmowy , że nie będzie tego dofinansowania. Sprawa jest rozstrzygana , była poruszana w Brukseli, ona nie dotyczy tylko Szczecinka, Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty ale jest rozpatrywana na szczeblu rządowym.

Sukcesem jest już uzyskanie ponad miliard złotych dofinansowania.

Alternatywą dla tego przedsięwzięcia , zanim by doszło do takiej sytuacji o której radny Pan Szafrański , słusznie w swoim zapytaniu porusza i Komisja Europejska powiedziałaby , że nie ma pieniędzy są pieniądze inne , nie koniecznie gminne. WPF nie należy się bać , bo to są poręczenia nie wymagalne i one nas nie krępują. Wójt Gminy nie dopuszcza takiej myśli, że wszyscy członkowie Związku złożą się na realizację projektu w rejonie szczecineckim.

W takich sytuacjach wyjściem awaryjnym jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska , Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, dotacja z państwa .

Precyzyjnie na ten temat na chwile obecną nie da się odpowiedzieć , ponieważ dalej jest sprawa otwarta.

**Radny Pan Tomasz Szafrański** powiedział, że Wójt Gminy uczestniczy w tym wszystkim, więc ma w tym zakresie największą wiedzę. Przy tej sprawie mówi się także o efekcie ekologicznym. Chodzi o niechętne podłączanie się przez ludzi do kanalizacji.

Wójt Gminy odpowiedział, że rzeczywiście jest to problem , ale został on mocno rozdmuchany w sensie zagrożenia i katastrofy ekologicznej , a tak nie jest. Nie ma żadnego zagrożenia w naszym rejonie Kołobrzeskim. Proces jest taki, że można być zadowolonym, oczywiście są pewne problemy ale one zawsze były z podłączeniem do kanalizacji. To jest zadanie do zrealizowania. Było trochę zamieszania przy kampanii wyborczej, gdzie kandydaci na wójtów zapewniali przyłączenie się do kanalizacji za darmo. Takiej sytuacji u nas nie było. W ustawie zapisane jest, że obowiązek przyłączenia się do kanalizacji leży po stronie przyłączającego się.